

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No 97 z dnia 24 stycznia 1940 r.

Z W R A C A M Y   U W A G E

I

S P R A W Y   W A Ż N E

Strony 1 - 7

II

P O L S K A

Strona 1 "Sztuka budzenia nienawiści do siebie"

III

P R Z E G L A D   O G O L N Y

Strona 1 Duce domaga się od Führera informacji dotyczących polityki niemieckiej

" 2 Tajemnicza broń Niemców

" 3 Denuncjacja w Niemczech uznana sądownie

" 4 Ward Price zdaje sprawę z audiencji u Papieża

" 4 Arcybiskup Yorku domaga się ustalenia angielskich warunków pokoju

.....

Sprawozdanie zawiera 16 stron

S P R A W Y    W A Z N E

Pierwsze posiedzenie Rady Narodowej R.P.  
-----

W dniu 23 stycznia 1940 r. w gmachu ambasady polskiej w Paryżu przy rue St. Dominique 57 odbyło się inauguracyjne posiedzenie Rady Narodowej. W dużej sali ambasady zgromadzili się członkowie Rady w liczbie 16. Nieobecni byli p. Arkady Bożek i Dr Zygmunt Nowakowski, bawiący chwilowo poza granicami Francji. Pan Tadeusz Tomaszewski, mianowany prezesem Izby Kontroli Państwa, zajął miejsce na ławach rządowych. Następca jego w Radzie jeszcze nie został mianowany. Po obu stronach zbudowanego w sali prowizorycznego ołtarza z obrazem Matki Boskiej Ostrobramskiej ustawiono fotele dla członków rządu, w środku zaś dla Prezydenta Rzeczypospolitej i szefa. Wzdłuż sali biegły dwa rzędy foteli dla członków, w głębi zaś miejsce dla Przewodniczącego Rady. Na posiedzenie przybyli licznie przedstawiciele prasy francuskiej i polskiej. Z powodu szczupłości sali ograniczono zaproszenia do wyższych kierowników resortów rządowych, oraz do rodzin członków rządu i członków Rady.

Na salę wszedł w towarzystwie ministrów i ks biskupa Gawliny Ignacy Paderewski i zajął miejsce przy stole prezydenckim, a w chwilę później na salę wszedł Pan Prezydent Raczkiewicz i Generał Władysław Sikorski. Cichą Mszę Świętą odprawił ks biskup Gawlina. Po Mszy Świętej przemówienie wygłosił Prezydent Raczkiewicz, ogłaszając pierwszą sesję Rady za otwartą i składając jej przewodnictwo w ręce Ignacego Paderewskiego. Objąwszy przewodniczenie p. Paderewski odczytał rotę przyrzeczenia, którą członkowie Rady potwierdzili głośnym "Słubuję". Ignacy Paderewski wygłosił następnie przemówienie programowe. Jako ostatni głos zabrał Premier i Wódz Naczelny Generał Sikorski, po czym nastąpił wybór Prezydium. Na wniosek ks Brandysa przewodniczącym Rady wybrany został Ignacy Paderewski, jednogłośnie przez aklamację. Na wiceprzewodniczących zgłoszono trzy kandydatury: Stanisława Mikołajczyka, dr Tadeusza Bieleckiego i dr Hermana Liebermana. Ks biskup Gawlina zaproponował, by w imię jedności narodowej dokonać wyboru wiceprzewodniczących jednogłośnie przez aklamację, co też Rada przyjęła. Sekretarzem Rady został wybrany ks Jan Brandys.

Ks Brandys odczytał telegram nadesłany przez ks Prymasa Polski kardynała Hlonda oraz trzy wnioski, zgłoszone przez Paderewskiego, które przyjęto jednogłośnie w następującym brzmieniu:

I

Narodowi Polskiemu hołd za bohaterką obronę kraju i za pełną godności postawę wobec najeźdźców.

Wraz z Prezydentem R.P. i Rządem generała Sikorskiego niezłomnie bronić niepodległości Polski, jej dziejowej roli i jej odwiecznych praw w rodzinie wolnych narodów i walczyć aż do zwycięstwa przeciw wrogom zajmującym ziemię polską.

Szlachetnym sprzymierzonym narodom, Francji i Wiel-

S P R A W Y   W A Z N E

kiej Brytanii przesłać braterskie pozdrowienie imieniem Pol-  
ski, ślubując uroczyście, że Polska wiernie dotrzyma sojuszu,  
który ją z nimi wiąże we wspólnej walce o triumf prawa i spra-  
wiedliwości.

Jego Świętobliwości Piusowi XII za słowa otuchy wypó-  
wiedziane w ostatniej encyklice wyrazy hołdu, synowskiego od-  
dania i najgorętszej wdzięczności.

Ludności sąsiadujących z Polską narodów za okazaną  
naszym uchodźcom gościnę, opiekę i przyjaźń wyrazy najgorę-  
tszej wdzięczności.

Prezydentowi bohaterkiej Finlandii wyrazy szczer-  
ego podziwu dla całego narodu, dla jej walecznej armii i jej  
Naczelnego Wodza z życzeniem odniesienia ostatecznego zwycięs-  
twa nad wspólnym wrogiem.

II

Słowa gorącego uznania dla Wychodźstwa Polskiego we  
Francji, w Ameryce i gdziekolwiek się ono na świecie znajduje,  
za jego jednomyślną wolę nieszczędzenia ofiar w służbie dla  
Ojczyzny. Naród Polski zachowa na zawsze we wdzięcznej pamię-  
ci szlachetną ofiarność swych dzieci.

III

Okupanci, łamiąc wszelkie elementarne zasady praw  
ludzkich i umów międzynarodowych, mordując masowo i rozstrze-  
liwując bezbronną ludność, rabując jej majątek, wypędzając ją  
z odwiecznych siedzib i warsztatów pracy, niszcząc wiekowy  
dorobek kulturalny i naukowy, zastosowali niespotykaną dotych-  
czas w dziejach barbarzyńską próbę całkowitego wytępienia lud-  
ności zamieszkującej ziemię polską.

Polska nigdy nie uzna jakichkolwiek aktów wymuszonych  
na ludności groźbą i gwałtem. Winowajcy poniosą karę i zapła-  
cą za wszystkie zbrodnie, grabieże i zniszczenia.

.....

Obszerny opis pierwszego posiedzenia i pełne brzmie-  
nie przemówień zamieszcza "Głos Polski" z 24 I 40.

Również cała prasa paryska wieczorna z dnia wczoraj-  
szego i poranna dzisiejsza zamieszcza przeważnie na czołowych  
miejscach opis przebiegu posiedzenia, **uwypuklając szczególnie**  
**przemówienie Prezydenta Paderewskiego**  
**/ C.I.D. /**

S P R A W Y    W A Z N EPrasa francuska o zebraniu Rady Narodowej  
-----

Inauguracyjne posiedzenie Rady Narodowej R.P. uważane jest przez całą prasę francuską za wielkie historyczne wydarzenie, za objaw żywotności narodu polskiego.

Pierwsze wiadomości o posiedzeniu Rady Narodowej podały już paryskie dzienniki wieczorem z dnia 23 I. "Le Temps" dał krótki opis samego zebrania i obszernie streszczenie przemówienia Paderewskiego. "Paris Soir" w artykule pióra Georges Suarez pisze o Paderewskim, jako wielkim patriocie Polski, który w ciągu niespełna dwudziestu lat po raz drugi rzuca swą sztukę, aby wywalczyć granice dla swego kraju. Oprócz tej notatki o zebraniu Rady podały: "L'Intransigeant" /na pierwszej stronie/ i "Journal des Débats".

Wszystkie dzienniki paryskie z dnia 24 I poświęcają wiele miejsca pierwszemu zebraniu Rady Narodowej, zamieszczając artykuły i opisy przeważnie własnych współpracowników, specjalnie wydelegowanych na zebranie Rady.

"Le Petit Parisien" w obszernym artykule, rozpoczynającym się na pierwszej stronie pod dużymi tytułami, pióra Roger Massip, opisuje przebieg zebrania Rady, którą uważa za mały parlament Polski, zebrany we Francji i przytacza główne wyjątki z przemówień prezydenta Raczkiewicza, premiera Sikorskiego i prezydenta Paderewskiego. Artykuł zaopatrzony jest dwoma zdjęciami Paderewskiego podczas wygłaszania przemówienia i prezydenta Raczkiewicza i generała Sikorskiego podczas Mszy Świętej.

"Le Jour" - "L'Echo de Paris" w czołowym artykule Georges Aguesse pisze pod dużymi tytułami o "Polsce nieśmiertelnej, którą uwolnimy z niewoli i odbudujemy z ruin", że "pierwsze zebranie w Paryżu polskiej Rady Narodowej, która zastępuje Izby Ustawodawczej, było wzruszającym aktem wiary w przeznaczenie umęczonego narodu". Opis zebrania, zaopatrzony fotografią, kończy się zapewnieniem, że głos Polski będzie wysłuchany. "Excelsior" w artykule na pierwszej stronie, pióra Paul Moutech pisze o "Polsce, która jeszcze nie zginęła" cytując wyjątki z wygłoszonych przemówień. Artykuł zaopatrzony jest fotografią Paderewskiego.

"Le Figaro" przytacza na pierwszej stronie, obok fotografii Paderewskiego, wyjątki z jego przemówienia, że "Polska nie zginie, będzie żyła wiecznie i w sławie" i podaje dokładny przebieg pierwszego zebrania Rady oraz wyjątki z przemówień prez. Raczkiewicza, gen Sikorskiego i prez. Paderewskiego.

W "L'Epoque" Georges Drouilly w obszernym artykule na pierwszej stronie pisze, że "choćby ziemia Polski jest zagarnięta przez bandy niemieckie i sowieckie, duch jej pozostaje żywy i wzniosły. Artykuł zdobi fotografia Paderewskiego.

"Le Petit Journal" przytacza na pierwszej stronie

S P R A W Y   W A Z N E

wyjątki z przemówień, wygłoszonych na pierwszym zebraniu Rady i opisuje przebieg tego zebrania. Obok artykułu znajduje się zdjęcie, przedstawiające prez. Paderewskiego w rozmowie z prezydentem Raczkiewiczem.

"Le Journal" daje na czołowym miejscu wielkie tytuły: "Wydarzenie historyczne - Uroczyste otwarcie Rady Narodowej Rzeczypospolitej Polskiej", po czym zamieszcza obszerny artykuł Jean Balensi ze zdjęciami Paderewskiego i gen. Sikorskiego.

"Le Populaire" podkreśla w swym artykule, że ukonstytuowana w Paryżu Rada Narodowa Polski składa się z wybitnych przedstawicieli wszystkich partii.

"L'Ordre", zaznaczając charakter doradcy Rady Narodowej, podaje obszerny przebieg pierwszego jej zebrania i cytuje głównie wyjątki z przemówień.

"L'Oeuvre" wybija w swym artykule sprawozdawczym zdanie Paderewskiego, że "krwaw przelana i nieszczęścia, które spadły na nasz kraj, powinny być dla nas lekcją"... Obok artykułu znajduje się zdjęcie Paderewskiego w trakcie wygłoszenia przemówienia.

"Le Matin" zamieszcza na pierwszej stronie artykuł sprawozdawczy, ozdobiony fotografią Paderewskiego, rozmawiającego z prez. Raczkiewiczem.

W "La Victoire" Georges Bienainnes, podając krótki opis pierwszego zebrania Rady Narodowej, charakteryzuje rząd polski we Francji, podkreślając, że armia polska rośnie z dnia na dzień i że jej wodzowie wykazują wolę, aby z niej zrobić potężny instrument wyzwolenia narodu.

Ponadto sprawozdania z przebiegu zebrania Rady Narodowej zamieściły: "L'Auto", "L'Ere Nouvelle", "Le Petit Bleu", "Poslednija Nowosti".

Z prasy anglo-amerykańskiej, wychodzącej w Paryżu, obok kilkudziesięciowierszowego artykułu w "Daily Mail", poświęconego głównie osobie Paderewskiego, "New York Herald Tribune" zamieszcza obszernie streszczenie przemówienia Paderewskiego, pióra R.W. Thompsona, wraz z fotografią nowoobranego przewodniczącego Rady Narodowej.

S P R W Y    W A Ż N E

Watykan o prześladowaniach w okupacji  
niemieckiej

-----

Z "Głosu Polskiego" tekst:

Watykan ogłasza dzisiaj raport, złożony przez grupę księży kardynałowi hlondowi, Prymasowi Polski, a dotyczący niemieckich prześladowań w Polsce.

Raport ten stwierdza, że barbarzyńskie prześladowania oraz niszczenie wszystkiego, co ma związek z polskością i religią, są na porządku dziennym w Polsce okupowanej przez Niemcy.

Około 5 000 księży znajduje się w obozach koncentracyjnych, podczas gdy w więzieniach warszawskich osadzono setki księży.

Kościół w woj. Poznańskim zostały zamknięte.

Zakonnikom i zakonnicom okupacyjne władze niemieckie wyznaczyły zaledwie 10 minut czasu na opuszczenie klasztorów.

Tysiące osób zostało deportowanych, a następnie porzuconych w bezludnych okolicach, mimo ostrego mrozu.

W pewnym mieście polskim władze okupacyjne niemieckie zmusiły miejscowego księdza, aby asystował przy egzekucji 20 Polaków, która się odbyła na miejscu publicznym. Kiedy ksiądz ten, nie mogąc już dłużej znieść potwornego widoku, wydał okrzyk przerażenia, wówczas żołnierze niemieccy rzucili się na niego z kolbami karabinów, a następnie rozstrzelali na miejscu.

Jest rzeczą wysoce znamioną, że raport ten będzie jutro ogłoszony przez watykańską radiostację w języku niemieckim, specjalnie na użytek ludności katolickiej III-ej Rzeszy.

/Transcontinental z Watykanu 23 I, L'Époque, Le Petit Journal, Victoire i Poslednija Nowosti za Havasem z Watykanu 24 I /

W szczególności radio Watykańskie w pogawędce /w języku angielskim/ z 23 b.m. wieczorem wymieniało, że Niemcy urządzili w Kościele N.M.P. w Poznaniu kabaret, w kolegium szkołę hitlerowską, że zburzyli wszystkie figury święte, że zabraniają się modlić Polakom nawet w przydrożnych kapliczkach itp.itp. /B.B.C. audycja polska, 24 I 40 - 7-a rano/

S P R A W Y   W A Ż N E

Budowniczy linii Siegfrieda wyjechał do Moskwy

Generalny Inspektor budowy niemieckich dróg, konstruktor linii Siegfrieda inż. TODT przybył do Lwowa, skąd dnia 22 b.m. udał się wraz z całym sztabem inżynierów i fachowców niemieckich do Moskwy.

/BBC, audycja polska 24 I 40 7-a rano/

/Le Populaire za Havasem z Czerniowiec 24 I 40 podaje jako datę wyjazdu Todta do Moskwy 23 b.m./.

Sowiety budują drogę strategiczną w kierunku

B e s a r a b i i

Radio sowieckie donosi, że rząd moskiewski uchwalił budowę drogi, prowadzącej od Stalingradu w dorzeczu Wołgi do Traspolu na granicy Besarabii. Budowa tej drogi ma być ukończona w ciągu 50 dni.

/Le Matin za Agence Fournier z Moskwy 24 I 40/.

Obrona pasywna i ograniczenia w Rumunii

Komendant placu w Bukareszcie rozplakatował obwieszczenie, w którym nakazuje właścicielom nieruchomości przeprowadzenie w ciągu 40 godzin wszystkich środków koniecznych do obrony pasywnej, jak urządzenie schronów w piwnicach i t.p. Równocześnie minister rolnictwa przygotował dekret, upoważniający wszystkich ministrów do wprowadzenia ograniczeń w przydziale żywności.

/Le Matin i inne za Havasem z Bukaresztu 24 I 40/.

Niemcy obsadzili pas kolejowy w okupacji sowieckiej

W rezultacie niemiecko-sowieckich rokowań Rosja pozwoliła Niemcom kontrolować pas kolejowy długości 300 klm, prowadzący od Rumunii do Rzeszy po przez terytorium polskie okupowane przez Sowiety.

/Le Matin z Bukaresztu za Agence Fournier z 24 I 40/.

Według doniesień z Bukaresztu, Niemcy już objęli kolej na przestrzeni od granicy rumuńskiej przez Lwów do Przemyśla.

/BBC audycja polska 24 I 40 - 7-a rano/.

S P R A W Y   W A Z N E

Niemcy robią Sowietom ograniczone ustępstwa

-----  
na   B a ł k a n a c h  
-----

"Evening Standard" donosi, że Rzesza udzieliła jakoby Włochom zapewnienia, że jej poparcie dla Rosji na terenie bałkańskim ograniczy się ściśle do określonych obiektów. Dziennik podaje, że podczas rozmowy telefonicznej między v. Ribbentropem i hr. Ciano padło zapewnienie, że integralność Węgier będzie uszanowana.

/Le Matin i inne za Agence Radio z Londynu 24 I 40/.

Bałkany jako neutralny blok bronić będzie status quo

-----  
Rumuński dziennik "Curentul" podkreśla 23 b.m., że Bałkany stworzą neutralny blok zdecydowany bronić terytorialnego status quo. Każdy z członków Ententy Bałkańskiej polepszył swoje stosunki z Włochami, największym państwem neutralnym w Europie - pisze dziennik - i dzięki wpływowi Włoch polepszyły się stosunki między Bułgarią i państwami Ententy Bałkańskiej.

/Le Matin i inne za Havasem z Bukaresztu 24 I 40/.



Dział II

P O L S K A

"Sztuka budzenia nienawiści do siebie"

Pod powyższym tytułem "Journal de Geneve" ogłasza w rubryce "Le billet du jour" rozważania nad zachowaniem Niemców w okupowanej Polsce.

Licząc, jak to robią Niemcy, na pozostanie w Polsce, powinni oni postępować - pisze dziennik - tak, jakby okupacja była definitywna, a nie tylko na czas wojny. Zmieniają już polskie napisy na niemieckie, zapewniają ludność, że obecny reżym jest ostateczny, że ta ludność polska istnieje i w interesie Rzeszy powinny leżeć pozyskanie jej sobie, wykazanie, że zmiana jest na jej korzyść... Tak postępowałby każdy rozsądny człowiek. Ale należy stwierdzić w przeciwieństwie do założeń filozofii, że rozsądek nie jest cechą najbardziej rozpowszechnioną.

Autor artykułu ma przed sobą rozporządzenie szefa policji weberstadta, rozplakatowane w Toruniu /ustępowanie przejścia Niemcom, kłanianie się niemieckim wojskowym, obsługa najpierw Niemców etc.etc./. Tymi środkami - dodaje on - szef policji niemieckiej chce przekonać Polaków, że muszą się podporządkować. Oni jednak rozumieją przede wszystkim, że są uciskani i traktowani jak pariasy. Mówiono o Hannibalu, że umiał zwyciężać, ale nie potrafił wykorzystać swoich zwycięstw. Hannibal był leniem, przywiązanym do rozkoszy. Funkcjonariusze Rzeszy grzeszą przeciwnym nadużyciem. Chcą rządzić samowolnie i zmiążdżyć pobitego. To nie jest najlepsza metoda uwiecznienia zwycięstwa wojskowego. Bismarck potrafił się obchodzić z Austriakami po Sadowie, udało mu się zaprząć austro-węgierską monarchię do niemieckiego rydwanu. Szef policji w Toruniu z pewnością nie zastanawiał się nigdy nad historią. Kiedy Polska zostanie wyzwolona - kończy "Journal de Geneve" - radzę mu, żeby nie zwlekał z pakowaniem swoich walizek.

/Journal de Geneve z 21 I /

Propaganda antyreligijna w okupacji sowieckiej

"La Croix" zamieściła wiadomość podana już uprzednio w naszych sprawozdaniach o propagandzie antyreligijnej, uprawianej przez sowieckie organizacje bezbożników na terenach Polski, okupowanej przez Sowiety.

/La Croix z 24 I /

P O L S K A

Aresztowania przywódców socjalistycznych i ludowych  
w P o l s c e

-----

Korespondent londyńskiego "Daily Herald", J. Szapiro, donosi, że w Polsce aresztowano masowo wielu przywódców P.P.S. i Stronnictwa Ludowego za ogłoszenie i rozsyłanie odezwy do narodu polskiego. Odezwa ta ma wzywać Polaków do łączenia się w walce przeciw okupantom dla stworzenia Polski na zasadach demokratycznych i sprawiedliwości społecznej.

Korespondencja nie wymienia, o którą część okupacji tu chodzi, ale tytuł korespondencji jest następujący: "Polacy przeciw nacjonal-socjalizmowi", z czego wypływałoby, że wypadki te rozegrały się pod okupacją niemiecką.  
/Daily Herald 19 I /

Obiady za 20 gr. w Warszawie

-----

"De Maasbode" z 20 I powtarza informację D.N.B. z Warszawy, w której Niemcy chwala się wydawaniem obiadów za 20 gr. Dziennie jest wydawanych 100 000 obiadów a w następnych tygodniach liczba ta ma być powiększona do 160 000.

/De Maasbode z 20 I /

Męczeństwo Polski

-----

"De Telegraaf" z 19 I wydrukował pod powyższym tytułem czterokolumnowy artykuł, w którym holenderski właściciel ziemski z Małopolski wschodniej opisuje dzieje napadu rosyjskiego i męczeństwa ludu polskiego. Autor przedstawia wojsko rosyjskie i instytucje komunistyczne w jak najgorszym świetle, za to korzysta z każdej okazji, aby wychwalać Niemców.

/De Telegraaf z 19 I /

Dokoła uniwersytetu w Wilnie

-----

Władze litewskie rozpatrują obecnie kwestię przeniesienia do Wilna wydziału matematyczno-przyrodniczego oraz lekarskiego uniwersytetu kowieńskiego. Również litewska akademia weterynaryjna ma być przeniesiona do Wilna.

Prasa litewska podaje, że Senat litewskiego uniwersytetu w Wilnie przyjął preliminarz budżetowy na rok 1940, który przewiduje około 2 1/2 miliona litów wydatków oraz 1/2 miliona litów wpływu. Jak stwierdzają ostatnie informacje, dawni studenci uniwersytetu wileńskiego, Polacy, masowo opuszczają uniwersytet.

/PAT 22 I /

P O L S K A

Paderewski u P. Prezydenta  
-----

O wizycie I. J. Paderewskiego u Prezydenta Raczkiewicza i o zrewizytowaniu go w jego hotelu donoszą za PAT-em "Głos Polski" i "Ostatnia Nowosti" z 23 I 40.

Wypędzanie Polaków i Żydów z miast polskich  
-----

Z okręgu gdynskiego wysiedlono około 100 000 Polaków, kierując ich w stronę Kadomia.

Władze hitlerowskie wysiedliły Żydów z Włocławka, Pabianic i Zduńskiej Woli do Polski centralnej.  
/Diul. Pr. Żyd. nr. 83/

Ostatnie dni męczeńskiego miasta  
-----

Pod powyższym tytułem "Le Petit Parisien" zamieszcza trzeci i ostatni artykuł p. k. Lubienieckiego w formie dziennika. Artykuł ten obejmuje dnię od 24 do 30 IX 39.  
/Le Petit Parisien z 24 I /

Niemiecki minister skarbu w Krakowie  
-----

Dnia 22 I przybył do Krakowa minister finansów Kzeszy Schwerin von Krosibk. Ma on odwiedzić poważniejsze ośrodki w tzw. gubernatorstwie.  
/Agencja radio z 22 I /

Gubernator urzęduje  
-----

"Essener Nationalzeitung" donosi, że 20 I odbyło się w Krakowie pod przewodnictwem Franka jedno z periodycznych posiedzeń kierowników wydziałów. Frank stwierdził, że budowa organizacji administracyjnej została zakończona, a dalej omówił sprawy związane z przesiedleniem.  
/Essener Nationalzeitung z 21 I /

Władze hitlerowskie wysiedliły Żydów z Włocławka, Pabianic i Zduńskiej Woli do Polski centralnej.  
/Diul. Pr. Żyd. nr. 83/

Ostatnie dni męczeńskiego miasta  
-----

Pod powyższym tytułem "Le Petit Parisien" zamieszcza trzeci i ostatni artykuł p. k. Lubienieckiego w formie dziennika. Artykuł ten obejmuje dnię od 24 do 30 IX 39.  
/Le Petit Parisien z 24 I /

Niemiecki minister skarbu w Krakowie  
-----

P O L S K A

Pokaz filmowy C.I.D.-u

Biuro Filmowe Teatralnej Centrali Informacji i Dokumentacji urządziło w dn. 23 b.m. w Palais Chaillot gmach Trocadero / zamknięty pokaz filmowy, obrazujący fragmenty wojny w Polsce, a w drugiej części przedstawiający etapy odbudowy na ziemi francuskiej i na morzu elementów państwowości polskiej / rząd, armia, flota/. Pokaz zakończyły fragmenty polskiego filmu "Młody las" w wersji francuskiej.

/C.I.D./

wiersz poświęcony Chopinowi

"Marianne" przynosi piękny wiersz "Do Chopina" / "a Chopin" / p. Fernanda Gregna. Wiersz zawiera trzy momenty zasadnicze: S m u t e k utworów Chopina, który niestety okazał się usprawiedliwiony, wielki muzyk odgadł los swojej ojczyzny. K r z y k wzywający do nie niska z głębi zbolełego serca Chopina, -krzyk, który zgłuszył nawet jego płacz. W y z w o l e n i e p r z y j d z i e - naród polski splewać będzie pieśni radosne, w warszawa powstanie z świętych ruin, a stary Paderewski złoży wieniec na królewskim grobie Chopina.

/Marianne 24 I /

Terror w Małopolsce

W Małopolsce władze sowieckie dokonują codziennie od 20 do 200 aresztowań. W ciągu jednego tygodnia ze Lwowa zniknęło bez śladu 2 000 polskich oficerów. Większa część aresztowanych są to oficerowie, profesorowie i inne osoby, które dawniej grały wybitną rolę w życiu politycznym. Zdarzają się jednak wypadki aresztowania osób politycznie niezaangażowanych. Liczba wysyłanych na Syberię z każdym dniem wzrasta. Mieszkańcom miast grozi głód. Przed składami wystają kilometrowe ogonki przy 25-st. marcie. Ceny we Lwowie są bardzo wysokie.

/Pośrednia - wosti wg Havasa z 24 I /

Przesiedlenia niemieckie

"The Times" w dalszym ciągu podaje informacje o przesiedleniach rodzin niemieckich z Badenii /około 60 000/ i z Wirtembergii /około 58 000/ na terytorium polskie. Z Wołynia ma być przesiedlonych do okupacji niemieckiej około 100 000 Niemców.

/The Times z 17 I /

PRZEGLĄD OGÓLNY

Prasa holenderska  
-----

Duce domaga się od Führera informacji dotyczących  
-----  
polityki niemieckiej  
-----

W obszernej korespondencji z Berlina "De Telegraaf" daje pogląd na rozwój stosunków między Niemcami a Włochami. Po zatrzymaniu przez Niemców transportów włoskich przeznaczonych dla Finlandii, zwrócił się Mussolini osobiście /było to w pierwszych dniach b.r./ do Führera o informacje. Fakt ten nie ulega wątpliwości.

Mussolini zapytał się, czy Berlin wie dokładnie, jakie są zamiary Rosji na obszarach nadbałtyckich i na Bałkanach; dał też do zrozumienia, że wystąpi energicznie przeciwko Rosji w sprawie Finlandii. Gdyby zaś imperializm rosyjski miał się zwrócić w kierunku Bałkanów, Włochy będą zmuszone poddać całość swej polityki dokładnemu zbadaniu.

Odpowiedź Niemiec miała stwierdzić:

1. W sprawie Finlandii, że Niemcy nie chcą się mieszać do tego konfliktu,
2. W sprawie Bałkanów, że Niemcy są zainteresowane w utrzymaniu pokoju, gdyż wobec blokady wyrzeczenie się importu surowców z państw bałkańskich stanowiłoby dla Rzeszy szkodę nie do powetowania. A to ostatnie byłoby skutkiem stanu wojennego na Bałkanach.

Czy odpowiedź niemiecką oceniono we Włoszech jako zadawalającą nie wiadomo. Wiadomo jednak, że Muti, sekretarz generalny partii faszystowskiej, w przemówieniu swoim wygłoszonym w ubiegłym tygodniu w Rzymie, podkreślił, iż naród włoski nie da się uspić i będzie przygotowany do wojny, choć woli pozostać poza wszystkimi konfliktami wojennymi.

Dla Niemców zaś rozwój wypadków w Finlandii i Skandynawii jest źródłem stałego zaniepokojenia. Atak na Finlandię spowodował tworzenie się "spontanicznego frontu antykominternowskiego". Jaki stąd obrót weźmie wojna na Zachodzie w tej chwili jeszcze nie da się ocenić, jednak wiadomo, że wpływy "spontanicznego frontu" niebawem i na Zachodzie dadzą się odczuć.

/De Telegraaf z 21 I 40/.

Prasa holenderska

---

Tajemnicza broń Niemców

---

Berliński korespondent "De Telegraaf", powołując się na twierdzenie Hitlera, że Niemcy posiadają tajemniczą broń, donosi, że tą bronią będą małe łodzie podwodne użyte w ogromnej ilości. Już obecnie we wszystkich portach niemieckich, a poza tym także w Gdyni, Gdańsku, Kłajpedzie, budują się pośpiesznie łodzie podwodne. Równocześnie szkoli się młodych ludzi, którzy mają stanowić załogę łodzi. Z chwilą, kiedy flota będzie gotowa do ataku, ma ona być użyta w połączeniu z równie wielką ilością samolotów do uderzenia na Anglię i to - jak sobie Niemcy wyobrażają - decydującego.

Korespondent powołuje się w swoich informacjach m.in. na "Warschauer Zeitung",  
/De Telegraaf z 21 I 40/.

Prasa szwajcarska

---

Centralizacja wynalazków naukowych Francji

---

i Anglii

---

"Gazette de Lausanne" donosi z Paryża, że utworzył się francusko - brytyjski komitet centralny wszystkich wynalazków naukowych, poczynionych we Francji i w Anglii, w celu skoordynowania badań w tym zakresie. Komitet będzie miał siedzibę w Londynie, a na czele jego będzie stał profesor Paul Montel, członek Akademii Francuskiej, jeden z najwybitniejszych matematyków, następcą Paul Painlevégo na katedrze matematyki w Politechnice paryskiej. Pan Montel podlega ministrowi uzbrojenia p. Raoul Dautry, którego profesorem był zresztą przed czterdziestu laty w Liceum w Poitiers.  
/Gazette de Lausanne z 19 I 40/.

Prasa niemiecka

---

"Nacjonalizm nie dyskutuje o zwycięstwie"

---

"Essener Nationalzeitung" pisze p.t. "Kiedy zwyciężymy", że nacjonalista na ten temat nie dyskutują, tylko wierzą. Sprawę tę podnosi dziennik na skutek stałych utyskiwań ludzi niewierzących - tych samych, którzy przed 1933 r. mówili, że hitlerowcy nigdy do władzy nie dojdą. Dziennik miesza ówczesnych wrogów wewnętrznych hitleryzmu z dzisiejszymi wrogami Niemiec, stwierdzając, że jak wówczas ogromna przewaga przeciwników nie przeszkodziła zwycięstwu nacjonalistów, tak stanie się i dziś.  
/Essener Nationalzeitung z 22 I /

Prasa niemiecka

Niemcy o celach wojny

"Essener Nationalzeitung" zamieszcza artykuł wstępny p.t. "Cele wojny", w którym czyni wyraźną różnicę między Francją i Anglią.

Do Francji przemawia dziennik w słowach łagodnych, niemal słodkich, że przecież Niemcy chcą tylko takiej samej jedności narodowej jak Francja, że zawsze chcieli porozumienia, współżycia przyjaznego a Francuzi co na to? "Ile niezrozumienia, ile niewiedzy i czołocności" /sic./.

Anglicy to oczywiście wróg, który na zimno chce Niemcy rozbić i zniszczyć. Dlatego głównym celem wojny Niemiec jest rozbięcie Anglii, zniszczenie raz na zawsze. /Essener Nationalzeitung z 20 I 40/.

Denuncjacja w Niemczech uznana sądownie

Najwyższy Sąd Pracy Rzeszy wyrokował w sprawie pracownika jednego z zakładów przemysłowych, który lokalnemu przywódcy partii dawał informacje o wewnętrznych sprawach zakładu, w szczególności o działalności właściciela przedsiębiorstwa. Pracownik wobec tego został zwolniony. Rząd orzekł jednak, że bezprawnie, gdyż informowanie funkcjonariuszy partii /nawet najniższych, jak w tym wypadku/ i Frontu Pracy jest dozwolone pod warunkiem, iż składane informacje są prawdziwe. /Angriff z 20 I 40/.

Niemcy twierdzą, że Francja rzekomo przygotowywała wojnę

"Essener Nationalzeitung" i Völkischer Beobachter kontynuują publikację t.zw. "dokumentów" niemieckiego ministerstwa spraw zagranicznych, które mają jakoby udowodnić odpowiedzialność Anglii i Francji za wojnę i rolę Polski, jako postronnego narzędzia. Ostatnio oba pisma ogłaszają "dokument" zawierający sprawozdanie niemieckiego chargé d'affaires w Paryżu z dwóch rozmów, jakie ktoś miał mieć z francuskim ministrem marynarki Campinchem. Campinchi miał jakoby oświadczyć, że Francja chce wojny z Niemcami i nawet jeżeli Beck doprowadził do porozumienia z Ribbentropem w sprawie Gdańska i Pomorza, to Becka się usunie, bo opinia polska nie przyjmie takiego porozumienia. Wprawdzie Gdańsk i t.zw. Korytarz są nie do utrzymania - miał powiedzieć Campinchi - ale są to tereny, które spowodują wojnę i dlatego trzeba Polaków popierać w ich nieustępliwości.

/Essener Nationalzeitung i Völkischer Beobachter z 21 I 40/.

U W A G A: "Dokument" ten prawdopodobnie jest w ogóle w całości fantazją, świadczy jednak o staraniach niemieckich, żeby "oczyścić" się z napaści na Polskę.

Prasa angielska

---

Ward Price zdaje sprawę z audjencji u Papieża

---

G. Ward Price opisuje w "Daily Mail" swoją audjencję u Ojca Świętego. "Papież jest głęboko poruszony zniszczeniem, jakie miało miejsce w Polsce i Finlandii." Korespondent dowiaduje się z różnych watykańskich kół, że celem Papieża jest zjednoczenie akcji trzech wielkich czynników neutralnych: Watykanu, rządu włoskiego i rządu amerykańskiego. Każdy z tych czynników zdążył do uczestniczenia w przyszłej konferencji pokojowej. Jeżeli te czynniki będą działały samodzielnie i niezależnie od siebie, prawdopodobnie ich głos nie będzie wzięty pod uwagę przez obecne państwa wojujące, które są przeświadczone o swoich zamiarach i celach. Ale jeżeli te trzy neutralne czynniki się połączą, to oczywiście wpływ ich byłby daleko większy.  
/The Daily Mail z 22 I 40/.

Prasa francuska

---

Arcybiskup Yorku domaga się ustalenia angielskich warunków pokoju

---

W przemówieniu wygłoszonym przez radio 23 I 40 arcybiskup Yorku oświadczył, że rząd angielski powinien sprecyzować warunki pokoju, aby wzmocnić swoją pozycję moralną i osłabić postawę Hitlera w Niemczech. Rząd powinien na pierwszym miejscu postawić warunek całkowitej odbudowy niepodległości Polski i Czech. Polska i Czechy powinny uczestniczyć w ustalaniu warunków pokoju jako państwa suwerenne.

Słowacji należy przyznać prawo decydowania o swoim losie. Dr Temple stwierdził, że istnieją dwa poglądy co do Austrii: jedni są za tym, żeby jej niepodległość była warunkiem przystąpienia do rokowań pokojowych, inni proponują wysunąć tę sprawę dopiero w czasie tych rokowań.  
/Radio angielskie z 23 I, La Justice i Le Petit Journal z 24 I /

Demotoryzacja Niemiec

---

W d. 1 IX 1939 Berlin liczył 232 000 samochodów. W dn. 1 I 1940 w Berlinie kursowało już tylko 61 500 samochodów.  
/Journal de Rouen z 20 I /



Prasa francuska  
-----

Zmarł prezydent republiki helweckiej  
-----

Dnia 23 I 40 o godz. 4.45 rano zmarł prezydent Szwajcarii p. M.G. MOTTA w 69 roku życia /1871 - 1940/.

Cała prasa francuska poświęca zmarłemu prezydentowi ciepłe nekrologi, pełne uznania dla jego działalności zarówno dla własnego kraju, jak dla solidarności i kooperacji europejskiej.

/Prasa francuska z 24 I 40/.

Belgia odmówiła wydzierżawienia taboru kolejowego  
-----

W związku z żądaniem Rzeszy, aby Belgia wydzierżawiła jej 10.000 wagonów kolejowych, prasa belgijska ogłosiła komunikat Zarządu Towarzystwa Kolei Belgijskich, donoszący, że przed kilku tygodniami władze kolei dwóch krajów sąsiednich zwróciły się z propozycją wydzierżawienia im części taboru kolejowego Belgii. Z uwagi na potrzeby gospodarstwa narodowego Belgii na propozycję tę dano odpowiedź odmowną.

/L'Intransigent, La Croix i inne z 24 I 40/.

Rozruchy w Niemczech?  
-----

Oddziały szturmowe i prawie wszystkie oddziały "czarnej" milicji, kwaterujące w Czechach i Morawach, niespodziewanie zostały odwołane. Wysłano je częściowo do Berlina, częściowo do Monachium lub Wiednia. Wybuchły tam podobno rozruchy, na skutek czego zaszła potrzeba wysłania silnych oddziałów wojskowych.

/Poslednija Nowosti wg Ag.Radio z 24 I /